

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odrośnięciem do domu.

GENY ŚCISZYSZE: Na 1-aj str. za wiersz poetowy — 40 fen.

nekrologi wiersz — 30 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłoki wiadomości przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 25 paźdz.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

We Flandrii trwają walki w dolinie Lys. Nieprzyjacieli, który do północnej części Deinze wtargnął, został odparty w kontrataku. Na południo-zachód od Deinze zajęliśmy części przyczółka wysuniętego przez Francuzów przed Lys. Na wschód od Vijve i St. Eloi odparliśmy silne ataki pomiędzy Lys a Szeldą a także odparliśmy częściowe natarcie nad Szeldą. Niszczenie osad w dolinie Szeldy postępuje. Anglicy ostrzeliwują również śródmieście Tournai. Ucieczka ludności z tych okolic na wschód zwiększa się.

Na wschód od Solesmes i Le Cateau Anglicy w dalszym ciągu dokonywali silnych ataków i rozszerzyli je ku północy aż do Szeldy.

Na zachód od Szeldy zostały one odparte przed naszymi liniami na wzgórzach na wschód od strumienia Ecaillon. Natarcie, skierowane na Le Quesnoy, doszło do kolei na północ-zachód i zachód od Le Quesnoy. Próby nieprzyjaciela posunąć się w kierunku północno-zachodnim z punktu na zachód od Le Quesnoy zostały udaremnione przez wystąpienie naszych wojsk od Sermenes i Villiers Pol. Nieprzyjaciel szturmujący na szerokim froncie las Morval zajął Pons du Nord i Fontaine du Bois. Po ztatem został on po gwałtownych walkach zatrzymany na zachód od drogi Engle Fontaines — Landrecies. Wczorajsze ataki dały naogół nieprzyjacielowi zysk terytorjalny o głębokości od 300—1000 metrów. Większych sukcesów nie odniósł on wczoraj mimo nadzwyczajnego wycieńnienia sił.

Grupa wojsk niemieckie-go następcy tronu.

Nad Oisą, pomiędzy Oisą a Serre i na zachód od Aisny od czasu do czasu walki artylerji. Nad Oisą odparto częściowe posunięcia się przeciwnika. Pomiędzy Oisą a Serre odparto bardzo silne ataki Francuzów; tam, gdzie nieprzyjaciel wtargnął do naszych linii — wyparliśmy go przez kontratak. Na odcinkach po obu stronach Vouziers działania bojowe osłabły. Oddziały bawarskie i wirtemberskie obroniły wzgórze na wschód od Chestres od nowych silnych ataków nieprzyjaciela.

Grupa wojsk Gallwitz.

Odparto częściowe ataki Amerykanów na obu brzegach Mozy.

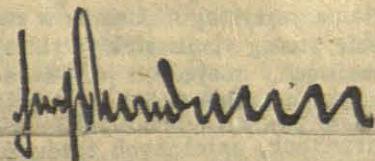
FRONT POŁUDN. WSCHODNI.

Ataki nieprzyjacielskie po obu stronach Morawy. Na zachód od rzeki w górach pod Kragujewacem odcisnęły nas one cokolwiek wstecz. Na wschód od rzeki w okolicy Kagecian ataki odparto.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Sekretarz skarbu Rzeszy hr. Roedera o pożyczce wojennej:

Wojna, czy pokój, podpisywanie pożyczki wojennej pozostanie w każdym razie najważniejszym nakazem chwili.



KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 24 października.

FRONT WŁOSKI.

Na odcinku Brenty i Piawy i w okolicy Mortilli egien artylerji nieprzyjacielskiej doszedł wczoraj do wielkiej gwałtowności. I pozbawienie nieprzyjacielskie rozwiązały działalność ożywioną.

TEATR WOJNY NA BAŁKANACH.

Zaszczone wojska nieprzyjacielskie pod Zajeczarem zmusiły nas do cofnięcia frontu pod Jagodzinem. Tu odparto dość silne ataki serbskie.

Szef sztabu generalnego.

WARSZAWA (24 bm. Tel. pryw.)

Rada Regencyjna wydała odezwe ogłaszającą powszechną **powinność wojskową** i powołującą natychmiast rocznik r. 1897.

WARSZAWA (22 bm. WTB.)

Pisma dowiadują się, że rząd austriacko-węgierski zrzekł się prawa do zatwierdzenia na stanowisko polskiego prezesa ministrów.

BUDAPEST (23 bm. Tel. pr.)

Półurzędowo donoszą:

Króć przyjął dymisję ministra spraw zagranicznych hr. Burjana i zamianował jego następcą **Juljusza hr. Andraszy'ego**.

BERLIN (24 bm. Tel. pryw.)

Według «Nordd. Allg. Ztg.» są pewne wskazówki tego, że dosyć niezależny od Stambułu wali Smirneński rozpoczął pertraktacje z angielskim generałem Townshendem.

BAZYLEA (24 bm. Tel. pryw.) — «Times» donosi, że żądania Anglików co do odszkodowania za zatopiony toraż handlowy i za ludzi co przy tem zginęli — wynoszą sumę od 8 do 15 miliardów marek.

WIEDEŃ (23 b. m. Tel. pr.)

Hr. Karolyi został przyjęty w Pradze

przez Kramarza. Odbyli oni długą konferencję w sprawie czesko-słowackiej, która zakończyła się zbliżeniem wzajemnem stron obu. Karolyi zakomunikował podobno Kramarzowi, że Węgry gotowe są ustąpić państwu czesko-słowackiemu 4 komitaty. Karolyi udaje się wkrótce do Szwajcarii.

WIEDEŃ (23 bm. Tel. pryw.) — Słowacy zamieszkali w Ameryce, powzięli, jak donoszą z Pragi, decyzję uczynienia z Pressburga przyszłej stolicy wyzwolonej Słowaczyny i nazwanie tego miasta ku uczczeniu Wilsona miastem «Wilsona».

ZURYCH (23 b. m. Tel. pryw.) — Według telegramu z Paryża prezydent Poincaré odwiedził miasta: Armentiers, Lille, Roubaix, Tourcoing i Douai; w tem ostatniemi mieście powitał go książę Walji.

DORTMUND (22 bm. WTB.) — Wczoraj o g. 7 wieczorem w cechu Dorstfeld, w 3-cim oddziale zachodnim nastąpiła eksplozja. 4 ludzi zostało zabitych, 14 jest rannych, 2 zginęło.

DREZNO (24 bm. Lokal.) Wobec nadzwyczajnego zwiększenia się zakaźności i śmiertelności od grypy, magistrat zamierza nakazać natychmiastowe zamknięcie teatrów, cyrku, kineamatografów i sal koncertowych.

GENEWA (24 bm. Tel. pryw.) — W «Homme libre» oświadcza Clemenceau, iż Foch ściga swoje rezerwy dla nowej ofensywy, która nastąpić ma po walkach jakie rozegrywają się koło Valenciennes i Tournai.

Głosy niemieckie o odpowiedzi Wilsona.

BERLIN (25 b. m. Tel. wł.) — Nowa odpowiedź Wilsona do Niemiec daje sposobność większości pism do zwrócenia uwagi na to, jak prędko w przeciwnieństwie do rządu niemieckiego dał tę odpowiedź Wilson. Wyprowadza się stąd wniosek, że między stanem w Waszyngtonie pracują według ustalonego planu i że Wilson ma zgodę swych sprzymierzeńców na swe odpowiedzi. Pisma podkreślają nowe trudności, z którymi połączona będzie odpowiedź, uważają jednak, że Wilson nie jest skłonny do zerwania rokowań. Pisma liberalne są przytem za konsekwentnem dalszem prowadzeniem pertraktacji, zaś organy prawicy obstają przy natychmiastowem zerwaniu pertraktacji.

«Germania» nazywa brzmienie noty Wilsona skomplikowanym i niejasnym. Zgodę Wilsona na zwrócenie się zgodnie z życzeniami Niemiec do innych członków koalicyi, uważa organ centrowy za pierwszy namacalny skutek kroku pokojowego.

«Berl. Tageblatt» również uważa, że nota stanowi postęp: «Dowiedziemy się wreszcie — pisze gazeta — jakie warunki zawieszenia broni uważa koalicja za niezbędne». «B. T.» notuje pogłoskę, że rząd niemiecki nie wysłał nowej noty do Wilsona, lecz poprzestanie na złożeniu w Reichstagu oświadczenia zasadniczego co do poglądu swego na notę Wilsona.

«Vorwärts» pisze: Aby zrozumieć ton nowej noty, musimy wyjaśnić sobie, jak rozumie prezydent naszą sytuację. Prezydent uważa za dowód swej ustępliwości to, że wyraża swą gotowość do przesłania propozycji niemieckiej swym sprzymie-

rzeńcom. Gdy już raz przyjęliśmy program Wilsona, byłoby niekonsekwentnem sprzeciwić się mu z orężem w dłoni, jednak przeciwnicy, żądający rozbrojenia narodu niemieckiego, winni uświadomić sobie, że wielkiego narodu uczynić bezbronnym na czas dłuższy nie można.

Dla «Vossische Ztg.» nota jest postępowem w stosunkach dyplomatycznych i w pertraktacjach. Gazeta sądzi pozatem, że pracując bardziej szybko nowy rząd uniknąłby powstałego zagranicą poglądu, że zmiana konstytucyj niemieckiej nastąpiła dopiero wobec wezwań Wilsona.

W artykule redakcyjnym urzędowej «Nordd. Allg. Ztg.» czytamy: Tylko wówczas można zgodzić z rozsądkiem wymagać, aby Niemcy bezwarunkowo się zgodzili na podyktowane im warunki zawieszenia broni, gdyby Niemcy miały gwarancje, że sprzymierzeńcy Wilsona zgodzą się na warunki, zapewniające powszechny i trwały pokój. Niemcy nie mogą nie unikać omawiania kwestji polityki wewnętrznej, o ile Wilson zgadza się przestrzegać przy tem swe zasady co do samookreślenia się narodów.

«Lokal. Anzeiger» pisze: I po ty Wilsona dobrzeby było zachować spokój i nie dać się porwać uczuciom, które mogą wybuchnąć w każdym sercu niemieckiem.

Organy prawicowe: «Deutsche Tagesztg.», «Tägliche Rundschau» i «Kreuztg.» występują ostro przeciwko nocie Wilsona. Uważają one, że Wilson pragnie Niemcy najpierw ponuczyć a następnie zniweczyć; «Kreuztg.» wzywa do walki, aż póki sił stanie.

Z poważniejszych organów prasy prowincjonalnej podajemy głos «Frankfurter Ztg.». Dziennik ten pisze, że byłoby bezcelowem łudzić się; odpowiedź Wilsona stanowi dla Niemiec największe upokorzenie od czasów Napoleona I. Jeżeli jednak rzeczywiście chodzi o to, czy Niemcy mają kapitulować czy też mają być z niemi prowadzone pertraktacje, to pismo ma nadzieję, że cesarz powzięmie decyzję odpowiadającą interesom pokoju. Od decyzji cesarza zależy będzie i przyszły los Niemiec i przedewszystkiem dalsze rozwinięcie kwestji pokoju. Ta decyzja mogłaby kaszć zapomnieć o niejednym, co było wypowiedziane i uczynione w ciągu ostatnich kilku lat dziesiątków, winniśmy mieć nadzieję, że decyzja ta będzie powzięta rychło i mądrze.

Sprawa polska w Reichstagu.

BERLIN (23 bm. W.T.B.) — Na początku dzisiejszego posiedzenia Reichstagu sekretarz stanu do spraw zagranicznych, dr. Solf, złożył następujące oświadczenie: W dniu 18-go bm. komisja, złożona z posła hiszpańskiego, jako przedstawiciela Francji, holenderskiego pełnomocnika, jako przedstawiciela Anglii i jednego Belgijczyka, udała się do Tournai, Valenciennes i Denain. Stwierdziła ona, że władze niemieckie uczyniły wszystko w celu złagodzenia dołi zbiegów oraz mieszkańców narażonych na bombardowanie miasta.

Na postawione rządowi dnia poprzedzającego pytanie, czy rząd szcze-

rze zamierza przeprowadzić zasady Wilsona, sekretarz stanu odpowiedział, że rząd zastrzega się zasadniczo przeciw podobnym wątpliwościom. W sprawie Alzacji, Lotaryngji i Polski jest rzeczą jasną, że polewa te kraje wyrażają wymienione zostały wśród 14 punktów Wilsona, więc oświadczamy zgodę na załatwienie tych dwóch kwestji podczas rokowań pokojowych, podobnie jak chcemy lojalnie spełnić wszystkie inne punkty programu Wilsona. Przeciw poglądowi posła Hansena, który bez żadnych pozytywnych danych domaga się na mocy pokoju praskiego plebiscytu w północnym Ślązku, rząd musi wystąpić jako przeciwnik błędnemu zapatrywaniu. Pokój praski według obowiązującego prawa międzynarodowego stwarza tylko pretensje między stronami, zawierającymi układ. Pretensje te zostały skasowane przez ugodę 1878 roku, co uznane zostało przez rząd duński w 1907 roku.

Poseł Richlin surowo potępił nowe kroki rządu w Alzacji i Lotaryngji, jednakże nie skłonił to nas do zejścia z drogi, uznanej za właściwą. Alzacja i Lotaryngja winny posiadać prawo załatwiania spraw kraju według własnej woli. Nie przesądza to bynajmniej innego załatwienia sprawy Alzacji i Lotaryngji.

Mówca polski na mocy 13-go punktu Wilsona zgłosił nam daleko idące pretensje przyszłego państwa polskiego. Oświadczam wobec tego, że rząd szczerze i otwarcie przyjął program Wilsona, który domaga się pokoju na podstawie prawa i porozumienia, a nie chce stwarzać nowych przeciwności i nowych wojen. Jeśli mówca polski chce oświadczyć, że domaga się dla Polski naprzykład Gdańska, miasta niewątpliwie niemieckiego z 2 do 3% ludności polskiej, to staje on w krzyżującej sprzeczności z zasadami Wilsona, które chcą widzieć złączone z niepodległą Polską tylko niewątpliwie polskie obszary. Program Wilsona nigdzie nie mówi, że niezaprzeczenie niemieckie obszary mają być włączone do Polski. Podobne tłumaczenie ustępu o wolnym rze nie w drodze umowy międzynarodowej, lecz w sensie terytorjalnego zagarnięcia obcego narodowo obzaru przeczu głośno przez Wilsona za zasadom praw narodów. Pretensje polskie po stronie polskiej winny być zharmonizowane z dążeniem do niestwarzania nowych elementów niezgody i nieprzyjaźni, które pokój europejski i wszechświatowy wkrótce zakłócić mogą. Mówca polski nie może zapominać, że podobne naciąganie nowych zasad międzynarodowych, ciężko dotyka poczucie sprawiedliwości narodu niemieckiego, a pretensje, które dotyczą kraju historycznie, etnograficznie i gospodarczo niezbędnie związanego z Rzeszą niemiecką są gwałtem (uznaniem). Rząd niemiecki w traktowaniu tej sprawy z całą stanowczością przeciwstawia się przemocy polskiej i niemieckiej, oraz każdemu takiemu rozwiązaniu, które uniemożliwi współzycie narodów i doprowadzi do nowych konfliktów.

Jeśli mówca polski wysława pretensje do wynagrodzenia za straty podczas wojny i w ostry sposób krytykuje niektóre kroki rządu praskiego, to przypominam mu tylko to, co Niemcy kwia i trudem czynili dla oswobodzenia Polski (ogólne uznanie, w całej iście powstaje wielki niepokój).

Frakcja polska utrudnia mi dojść do pojednawczego zakończenia. Niemcy demokratyczne, których stanowisko historyczne w sprawie polskiej jasne jest i Polakom, chcą szczerze i poważnie być z narodem polskim w trwałym pokojowym i przyjacielskim stosunku. Cel ten leży niewątpliwie i w interesach narodu polskiego, którego rozwój gospodarczy i kulturalny potrzebuje dobrych stosunków z zachodem. Da on się jednak osiągnąć tylko wtedy, jeśli obydwie strony szczerze do niego dążyć będą.

Minister wojny przemawiam po raz pierwszy do wysokiej izby w dniach ciężkich, ale nie w dniach swądzenia. Armia nie jest pobita, a ojczyzna nie upada. Mamy siły i zdanie do pomysłnego oporu. Ojciec jest moim zadaniem. Proszę mi pomóc w dokonaniu tego dzieła. Pogląd, jako-

by produkcja amunicji w 1918 r. zmalała, jest błędny. Produkcja ta stosuje się do posiadanego materiału i stale wrasta nawet w ostatnich miesiącach. Po ukazaniu się tanków na froncie angielskim w roku 1916, mieliśmy już swoje tanki w maju 1917 r. Na szerszą skalę produkować nie było można, ponieważ program Hindenburga absorbował cały przemysł. Nie mogliśmy więc sprzedać Ameryce, która uruchomiła cały swój przemysł. Zwracam uwagę natomiast na nasze wynalazki w dziedzinie artylerji, zwłaszcza dział dalekostrzelnych, które wprawiły w zdumienie cały świat.

Budowa karabinów maszynowych i konstrukcja granatów ręcznych również czyni postępy.

Kancelarz Rzeszy oświadczył, że musimy dostarczyć armji ludzi, materiału i odwagi. Chęci zniszczenia nas przez nieprzyjaciela należy przeciwstawić niemieckie pragnienie walki (wielkie brawa za prawicę, protesty na lewicy).

Pos. Noske (soc.) Minister wojny zdaje się nie zrozumiał jeszcze o co chodzi (ożywiłome uznanie) O sprawie tanków lepiej było zamilczeć. Być może, że najbliższe dni dowiodą, że nowy rząd znacznie zbliżył narody do pokoju. Naród nasz nie wątpi w przyszłość. Polacy nie powinni ciągle tylko krytykować, ale przyznać, że tysiące najlepszych naszych synów leży na polskiej ziemi i wyszło krew dla polskiej wolności Gdańska zrzec się nie możemy. Aneksja kolonji niemieckich nie da się pogodzić z pokojem na podstawie prawa. Obecnie walczymy o nasz byt. Domagamy się podsekretarjatu stanu do spraw wojny i marynarki. Prezydent policji, który zabronił wczoraj w Berlinie zebrania towarzystwa pokoju, winien być usunięty ze stanowiska.

Sekretarz Stanu Trimbom. Nie trzeba prefekta policji czynić odpowiedzialnym za zakaz zebrania. Rozkaz b. ministra wojny, dotyczący zakazu zebrania niektórych towarzystw pokojowych został zniesiony. Program w sprawie cenzury i stanu obłączenia Osoby nieodpowiednie będą ze stanowisk usunięte.

Pos. Kreth (konserw.) Polacy nigdyby się od koalicji nie doczekali uwolnienia od jarzma rosyjskiego. Naród niemiecki aż do szpiku kości jest monarchistą i takim pozostanie. Cały naród niemiecki stanie, jak jeden mąż, gdy się go wezwie do obrony.

Pos. Ledebour (niezaw. soc.) Minister wojny dowodził, że można w dalszym ciągu prowadzić wojnę. Militarizm niełatwo składa oręż. W naszych stosunkach wewnętrzno-politycznych nie się nie zmieniało.

Należy zaprzestać zupełnie wojny podwodnej. Polacy nie mogą mieć tak daleko idących pretensji, jak się to stało. Pretensje polskie do Gdańska i Prus Zachodnich muszą odpaść, bo inaczej Prusy Wschodnie zawisłyby w powietrzu.

Wice-kancelarz v. Payer. W tak ciężkich chwilach dla Rzeszy takie mowy, jak posła Ledeboura, tylko szkodę przynieść mogą.

Minister wojny Schench raz jeszcze wraca do sprawy tanków. Dyskusja zostaje zakończona, a na wniosek Giebersa (centrum) rozpoczęto drugie czytanie.

Po krótkiej dyskusji projekt zostaje przyjęty. Następnie wyrażanie votum ufaości kancelarzowi w głosowaniu 192 głosami przeciw 52 przy 23 wstrzymujących się od głosowania. Przeciw głosowali konserwatyści i niezawisli socjaliści. Powstrzymali się: frakcja niemiecka, Polacy, posłowie Alzacji.

Następne posiedzenie w piątek.

Nowy rząd polski.

Nowemu rządowi poświęca «Kur. Polski» artykuł wstępny, z którego przytaczamy kilka dłuższych ustępów, charakteryzujących zarzek nowy gabinet jak i stosunek do niego społeczeństwa miejscowego.

Po długim, nutącym procesie sporów i przetargów mamy narazie rząd. Udało się go stworzyć p. Świeżyńskiemu, prezesowi Klubu międzypartyjskiego, któremu tę misję zalicza Rada Regencyjna.

Lista członków nowego gabinetu będzie prawdopodobnie stanowić nawet dla świata politycznego pewną niespodziankę.

Do gabinetu weszli niemal wyłącznie przedstawiciele Koła międzypartyjskiego, a przedewszystkiem Narodowej Demokracji, lub sympatycy. Za takiego bowiem uchodzi p. Zygmunt Chrzastowski, choć, o ile wiemy, faktycznie do Nar. Demokracji nie należy. Za takiego poczytywany jest p. A. Wierzbicki, lubo jest członkiem grupy Samodzielności Gospodarczej.

Jeśli z dawnego gabinetu pozostali dwaj członkowie, pp.: Ponikowski (O. i W. R.) i Higersberger (sprawiedliwość), to należy ich uważać raczej jako ministrów fachowych, niż jako reprezentujących w gabinecie pewną zdecydowaną ideologję polityczną.

Dość znamienym również rysem jest nieobecność realistów. Żaden z członków Stronnictwa Polityki Realnej udziału w gabinecie nie bierze.

Czy w tych warunkach bryg. Piłsudski zgodzi się przyjąć zareszowaną dlań tekę wojny wydaje się rzeczą bardzo wątpliwą, zwłaszcza wobec postawy, jaką już zajęły względem swego rządu stronnictwa ludowe, a która zapewne będzie również stanowiskiem lewicy.

Mimo to wiadomość o utworzeniu się rządu będzie niechybnie przyjęta przez cały kraj z uczuciem ulgi. Ogół ma dosyć stronniczego rozbićcia, tęskni za autorytetem i kierownictwem. Należy mieć nadzieję, że p. Świeżyński, którego głęboka miłość kraju i najlepsze chęci nie mogą podlegać wątpliwości i otaczają jego imię powszechnym szacunkiem, że nowy premier i jego towarzysze pracy będą umieli wznieść się ponad poziom swarów i uraz partyjnych, że będą chcieli sprawować władzę pod znakiem dążenia do ogólnej konsolidacji i zgody.

To też trzeba przyznać, że nowy gabinet, pomimo jednostronności zabarwienia partyjnego, posiada w swym składzie szereg jednostek wybitnych i poważnych, mających już za sobą znaczny zasób doświadczenia i zasług.

W warunkach, najcięższych trudności, jednak nierównie wdzieczniejszych, niż te, które były udziałem rządów poprzednich. Gdy tamtych władza była fikcyjną, p. J. Świeżyński i jego towarzysze mają już w najbliższych dniach przejąć cały cywilny zarząd kraju, mają zorganizować administrację, mają ostatecznie ustalić ustawę sejmową i przeprowadzić wybory.

Sprawy polskie.

Dekret Rady Regencyjnej.

«Monitor Polska» ogłasza następujący

DEKRET

My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, postanowiliśmy i stanowimy:

Do czasu zwołania Sejmu konstytucyjnego na zasadach wskazanych w Naszym orędmu z dnia 7 października 1918 roku, rozporządzenia z mocą ustawy będą wydawane przez Nas pod odpowiedzialnością Rady ministrów. Tracą one moc obowiązującą, o ile nie będą przez rząd przedstawione na pierwszym posiedzeniu najbliższego Sejmu dla uzyskania Jego sankcji.

Dan w Warszawie, 15 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski.

L. S. Zdzisław Lubomirski.

Józef Ostrowski.

Prezydent ministrów

w z.

B. Broniewski.

Poselstwo polskie w Kijowie.

Dnia 9 października przybyło do Kijowa, jak pisze «Kijewska Myśl», przedstawicielstwo polskie Rady Regencyjnej na Ukrainie w składzie następującym: przedstawiciel Rady Regencyjnej Stanisław Wańkowicz, oraz sekretarz: Bimund Sobolewski i hr. Czesław Prószyński. Poselstwo mieści się narazie w domu M 5 przy ul. Króglej Uniwersyteckiej.

Listów uwierzyteliających p. Wańkowicz narazie nie otrzymał, Królestwo Polskie bowiem, którego jest

przedstawicielem, nie zostało jeszcze urzędowo uznane przez państwa europejskie i jako takie nie jest w prawie wydać reprezentantom swoim akredytywy.

Przyjazd p. Wańkowicza nastąpił na zasadzie rokowań, jakie Polska prowadziła ze wszystkimi państwami. Pan Wańkowicz posłował do 2-ej i 3 Dumi, gdzie wchodził w skład koła litewskiego.

Według informacji dziennika kijowskiego, reprezentacja polska na Ukrainie ma być wkrótce znacznie rozszerzona: powstanie mianowicie konsulat polski w Kijowie, oraz wicekonsulaty w Charkowie, Odessie i Mikołajowie.

Oświadczenie Austro-Węgrów.

Przedstawiciel austro-węgierskiego ministerjum spraw zgranicznych w Warszawie, p. Stefan Ugros, pismem z dnia 21 bm. zawiadomił dyrektora departamentu stanu, iż rząd austro-węgierski zrzeka się prawa potwierdzenia osoby polskiego prezydenta ministrów według brzmienia patentu z dnia 12 września.

Lednioki w Warszawie.

Od dwóch dni bawi w Warszawie przedstawiciel Rady regencyjnej w Moskwie, p. Aleksander Lednioki. Zamierza on ustąpić ze stanowiska przedstawiciela Rady regencyjnej w Moskwie. Za kilka dni powraca on do stolicy Rosji, aby tam uporządkować swoje sprawy, co może potrwać około 4 miesięcy, poczem przybędzie na stałe do Warszawy.

Deklaracja Śląska cieszyńskiego.

Z Cieszyna donoszą do «Zsaru»:

Przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych, zresztem narodowych, kulturalnych i gospodarczych polskich Śląska cieszyńskiego, zebrani w dniu 12 października 1918 r., uchwalili jednomyślnie deklarację następującą:

«Wobec przyjęcia przez państwa centralne bez ograniczenia i bez zastrzeżeń zasad pokojowych Wilsona, który w punkcie 13 orędmia styczniowego żąda utworzenia Polski ze wszystkich ziem polskich z dostępem do morza;

wobec tego, że Rada regencyjna w Warszawie, powołując się na powyższe zasady i przyjęcie ich przez państwa centralne, proklamowała już zjednoczoną i niepodległą Polskę i zapowiada w najbliższym czasie zwołanie ogólnego sejmku polskiego w celu uchwalenia konstytucji i ustalenia formy rządu;

my, zebrani dziś przedstawiciele zresztem politycznych, narodowych, kulturalnych i gospodarczych polskich na Śląsku oświadczamy:

że z zadowoleniem uszanujemy postanowienie zwołania sejmku, opartego na najszerszej podstawie demokratycznej, bo tylko sejm, wyszły z wyboru najszerszych warstw ludności wszystkich ziem polskich, może dać rękojmię zrozumienia i sprawiedliwego uwzględnienia potrzeb całego społeczeństwa i wszystkich warstw jego; za najważniejszy obowiązek wszystkich Polaków w chwili obecnej uważamy jedność w działaniu i uszanowaniu na bok wszystkiego, soby nas różnić i dzielić mogło, bo wobec narodu, wobec dziejów i potomności odpowiedzialni jesteśmy za to, ażeby skupić dziś wszystkie siły do jednego najwyższego celu: budowy państwa polskiego i utrwalenia bytu jego na wewnątrz i zewnątrz.

Dając do narodowej jedności i państwowej niepodległości, nie pragniemy nad nikim panować i popierać będziemy z całym sił dążenia każdego narodu, walczącego o własną państwowość, w szczególności z bratnim narodem czeskim pragniemy żyć w zgodzie sąsiedzkiej i dobrem porozumieniu.

Z Warszawy.

Sprawa p. Neuwertha-Nowaczyńskiego.

Z sądu wojennego wojsk polskich otrzymujemy komunikat tej treści:

Sprawa Adolfa Neuwerth-Nowaczyńskiego będzie sądzona w dniu 23 października 1918 r. o godz. 1 i 10d

po południu w sali sądowej w zakładzie karnym W. P. Duka 19. Rozprawy będą publiczne, przyczem, dla szczupłości miejsca, wydane będą przez kancelarję wydziału I Sądu wojennego (Duka 19) karty wstępu, które należy oddać przy wejściu do zakładu karnego.

P. Nowaczyński, odpowiadający przed Sądem wojennym, jako żołnierz i pp. L. P., został oskarżony o znieważenie w druku Wojska polskiego i Najwyższej wojskowej i państwowej władzy zwierzchniczej, namawianie żołnierzy do nieposłuszeństwa. Zamiarona tych przestępstw zawiera artykuł «Legjony Wschodnie» w «Gazecie Porannej», do autorstwa którego przysłał się oskarżony. Ponadto ciąży na nim zarzut dezerccji.

Oskarża kapitan-audytor St. Heydukowski. Broni oskarżonego adw. przys. Paschalaki.

Przewrót na Węgrzech.

BUDAPESZT (24 bm. WTB.) — W numerze wczorajszym podaliśmy krótką telegraficzną notatkę o dymisji gabinetu Weckerlego. Obecnie komunikują następujące szczegóły: Przed swą rezygnacją prezes Weckerle późnym wieczorem wygłosił w Izbie następującą mowę:

«Znajdujemy się w najcięższych warunkach. Tylko jednocześnie wszystkie siły sąrodu potrafią zapobiedz grofącemu niebezpieczeństwu i zapewnić wielkie cele obrony i uienaruszalności państwa. Wobec tego stanę jutro przed obliczem Monarchy i złożę oświadczenie, że dalszej odpowiedzialności za kierownictwo spraw nie mogę ponosić. Naszym najbliższym zadaniem będzie dalsze prowadzenie pertraktacji pokojowych. Musimy odpowiedzieć Wilsonowi, zanim zaś nowy rząd obejmie moje stanowisko, w dalszym ciągu będę popierać sprawę pokoju. Najbliższym naszym zadaniem jest obrona granicy naszej, w tym celu wojsko węgierskie odwołane być musi do kraju. Zadaniem naszym jest zapewnić pokój w jakichkolwiek warunkach i za wszelką cenę. Nowy rząd powinien powstać z przedstawicieli wszystkich grup parlamentarnych oraz zewnętrznych faktorów politycznych, które gotowe są popierać sprawę ojczyzny.

BUDAPESZT (24 bm. Tel. pr.) — Za następcę Weckerlego uważany jest Michał hr. Karolyi, który ma stanąć na czele rządu pokojowego. Miał on konferencję z przedstawicielami żywiołów radykalnych; na konferencji tej uchwalono utworzenie węgierskiej rady narodowej. Hr. Karolyi zamierza wyrazić królowi życzenie, aby król zjawił się w wielkiej sali sejmu węgierskiego i tam urzędowanie i uroczyście proklamował niepodległość Węgier. Za właściwy powód dymisji gabinetu Weckerlego uważają wstajemniczonych kolach parlamentarnych sytuację militarną oraz wielkie rozruchy, które wybuchnęły 23 b. m. we Finnie i w innych miejscowościach Krocji.

BUDAPESZT (24 bm. W.T.B.) — **Król Karol zgodził się na propozycje gabinetu Weckerlego dotyczące samodzielnosci i niezalezności Węgier** zarówno w sprawach polityki zewnętrznej jak i armji oraz życia ekonomicznego.

Austro - Węgry.

Nowa nota Austrii do Wilsona.

Rząd wiedeński skieruje w najbliższych dniach nową notę do Wilsona, w której wskaże, że Wilson nie odpowiedział na pytania, na jakich warunkach gotów jest rozpocząć rokowania pokojowe.

W Wiedniu sądzą, że nota Wilsona nie oznacza zerwania rokowań pokojowych, jakkolwiek trudno odgadnąć prawdziwy sens przemówień waszyngtońskiego sfiuksa.

Prócz tego w Wiedniu sądzą, iż odpowiedź należy roznieć w ten sposób, iż nie chciałby on pozostawić nowego uregulowania spraw narodowościowych w Austro-Węgrzech powołanemu kongresowi pokojowemu, lecz aby one same stanowiły o swoim losie. Zdaje się, iż uważa on rząd

anstrjacko-węgierski i czeską Radę narodową za czynniki równouprawione. Dlatego też w Wiedniu panuje przekonanie, iż z chwilą porozumienia się Wiednia z Pragą, otwarta będzie droga zarówno do Wilsona, jak i do pokoju.

Wiedeń w niebezpieczeństwie ogłoszenia.

WIEDŃ (23 bm. Tel. pryw.) — Czeskie finje wiedeńskiej centrali żywnościowej, znajdujące się w Czechach i na Morawach, powstrzymały dostawę. Koleje czeskie nie chcą przewozić produktów spożywczych wszelkiego rodzaju. Czesi oświadczyli burmistrzowi wiedeńskiemu, że do stawianie żywności do Wiednia nastąpi tylko pod warunkiem uznania praw narodowych mniejszości czeskiej w Austrii Dolnej. Czesi dążą do wprowadzenia w urzędach w Wiedniu dwóch języków i do utworzenia szkół czeskich w tem mieście. Wiedeń zapatrzonny jest w chleb i makę tylko na dni 14; naogół jest do rozporządzenia zaledwie 10 wagonów. Ponieważ i Węgry zanęchały dowozu, więc Wiedeń jest w obliczu mającej nastąpić najdalej za dni 14 katastrofy o skutkach nie dających się przewidzieć.

Anglja.

Mowa króla Jerzego.

LONDYN (21 bm. Reuter) — Król przyjął w pałacu Birminghamskim delegację parlamentarzystów, składającą się z 30 Anglików, 22 Francuzów, 8 Włochów i 1 Belgijczyka. W przemowie swej król powiedział m. in. co następuje:

Zwyczajstwo jest nie za górami i wszyscy zgodnie uważamy, że zwyczajstwo to powinno być całkowitem i decydującem. Zwracając się do deputowanych włoskich, król wieszował im mającego nastąpić przyłączenia do Włoch tych krain, w których mężni żołnierze włoscy okryli się waleczną chwałą krain, zamieszkałych przez ludność pochodzenia włoskiego i mówiącą po włosku. Deputowanym francuskim, wieszował król Jerzy rychłego odzyskania prowincji, odebranych przed 47 laty, prowincji, w których ani na chwilę nieustąpiła miłość do Francji. Król zakończył przemówienie w te słowa.

Nasze jednomyślne współdziałanie zapewni w przyszłości pokój nie tylko dla naszego narodu ale i dla całej wolnej Europy.

Francja.

Z senatu.

PARYŻ (d. 23 b. m. Havas). — W senacie Dubost witał uwolnione miasta Francji i w imieniu tych, co zmarli w rozpacz po r. 1870 żądał, aby winni doświadczyli na sobie całej surowości, dając zadośćuczynienie za szkody.

Płoch przyłączył się do tych słów i powiedział pom. in.: «Zbliżyliśmy się ku końcowi ofiar, które ponosimy wskutek dzikiego napadu, ofiar za które starszą się sprawy uniknąć odpowiedzialności; mądrość Wilsona zniweczy jednak ich zamiary. Kilku senatorów z terenów okupowanych złożyło wnioszek z żądaniem, aby członkowie wielkiej komisji senatu stwierdzili na miejscu zniszczenia, dokonane we Francji przez nieprzyjaciela. Debire, senator z Lille oświadczył, że naród niemiecki winien być odpowiedzialnym za swe czyny i za szkody wyrządzone. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

KRONIKA.

SELEDARZEVE.
Dziś: Św. Kryspina.
Jutro: Swarysta.
Pojutrze: Sabiny.
Wachód słońca — o g. 6 m. 51
Zachód słońca — o g. 4 m. 37

W WILNA.

— **Walne zebranie wileńskiego Towarzystwa Rolniczego** odbędzie się w poniedziałek 11-go listopada o g. 3-ej po poł. z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu zebrania z dnia 18 marca 1917 roku. 2) Sprawozdanie z działalności Towarzystwa

od dnia 18 marca 1917 roku. 3) Sprawozdanie z działalności składu Towarzystwa. 4) Wnioski komisji rewizyjnej składu Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej w Biełiakonischu. 6) Sprawozdanie ze stanu własności Towarzystwa przymusowo ewakuowanej do Rosji. 7) Sprawozdanie kasowe Towarzystwa. 8) Wyniki doświadczeń ze zbożem i kartoflami na stacji doświadczalnej w Biełiakonischu w 1916—18 r.—oraz z gatunkami słoń z założonych przez prof. Rümckera w granicach Ob.-Ostu referat p. J. Borowskiego, Trybańce. 9) Gospodarcza odbudowa kraju po wojnie. referat d-ra Staniewicza, Gi-nejcziski, i p. W. Świątkowskiego. 10) Towarzystwo właścicieli lasów w Wilnie, jego zadania i dotychczasowa działalność — referat prezesa Towarzystwa właścicieli lasów p. J. Kalenkiewicza, Trokieni. 11) O narzędziach rolniczych i środkach pomocniczych, potrzebnych w rolnictwie, które mogą być dostarczone przez skład Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego, referat dyrektora składu Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego. 12) Wybory nowych członków Towarzystwa. 13) Wybory członków Rady Towarzystwa na miejsce następujących. 14) Wybór prezesa Towarzystwa na rok następnny. 15) Wybory Komisji rewizyjnej składu Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego. 16) Sprawy bieżące. 17) Wnioski i interpelacje.

Zarząd Towarzystwa wyraża nadzieję, że rolnicy ze wszystkich zakątków ziemi wileńskiej, którzy w ciągu półtorarocznego okresu byli pozbawieni możności zbierania się — chcą liczyć przybyć dla omówienia spraw prowadzenia gospodarstwa rolnego w dzisiejszych czasach.

Ogólne zgromadzenie.

Data 27 go bm. o g. 5-ej po poł. w sali Klubu Robotniczego naprzeciw kościoła św. Michała odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Katolickiego Robotników Polskich.

Wszyscy członkowie proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie. Wobec jednak czasów wojennych posiedzenie będzie prawomocnem bez względu na ilość przybyłych członków.

Wstęp na posiedzenie za okazaniem legitymacji członkowskiej.

— **W sprawie odszkodowań za straty wojenne** Wiele osób powraca do niedziab swych i znajduje domy opróżnione z mebli i ze sprzętów domowych, watsataty porozkradane, powywożone, lub zarkwirowane, okna bez szyb, które powycinani na sprzedaż ródzaje i rabu-sie, drzwi i okna powyjmowane z zawiesz i także zaprzepaszczone — i stoją ludziska bezradni wobec ogromu tych strat, których powetowanie przy terażniejszej drożyznie materiałów i robotnika przechodzi zasoby nawet za-możnych osób. Większość zaś powracających — prawdziwi nędzarze.

Otóż potrzeba tym wszystkim poszkodowanym określić w liczbach sumę swoich strat, wyliczyć szczegółowo każdy uszkodzony lub brakujący przedmiot, ocenić go wedle terażniejszej ceny, spisać to porządnie w 3-ch egzemplarzach, stwierdzić taki protokół przez wiarogodnych świadków i oddać pod rozpatrzenie i dla sprawdzenia słuszności jakiegokolwiek organizacji społecznej dla zatwierdzenia i przekontrolowania.

I. Z.
— **Z „Lutni“** (Teatr Polski). Dziś, w sobotę, po raz drugi wystawioną będzie lekka komedia Schöntana «Lora», napisana z werwą i humorem i bawiąca widzów przez cały wieczór.

— **Polski teatr ludowy.** Jutro, w niedzielę 27 października, ukaże się po raz 3-ci i 4-ty na scenie teatru ludowego wyborna komedia Michała Bałuckiego «Grube ryby», która doznaje zawsze sympatycznego przyjęcia ze strony publiczności, ze względu na trafnie pochwyconą galerję typów komicznych, jako też na pogodny i szczerzy humor, tryskający z każdej niemal sceny.

Przedstawienia niedzielne rozpoczną się o godz. 6 i 8 wiecz.

W przygotowaniu «Wieczna bajka» Andrzeja Marka.

Bilety już są do nabycia dziś w jadłodajni Stow. Rzemieślniczego (I Portowa 4), jutro zaś od g. 10 w kasie teatru ludowego.
— **Koncert popularny.** Niedzielnny koncert popularny «Lutni Wileńskiej» będzie drugim z cyklu zapowiadanych koncertów orkiestry symfonicznej. Złożą się nań ulubione utwory przystępnego repertuaru, jako to: Polonez i Mazurek Chopina, Suita «Noc w Egipcie» Arefskiego, «Pieśń festenna» Czajkowskiego, Fantazja z op. «Carmen» Bizet itd. Solo na skrzypcach grać będzie p. T. Zawadzki: «Tańce hiszpańskie» Sarasate'go, «Humoreskę» Dworjaka

i in. Zaznaczamy, że koncerty orkiestrowe stanowią kształcącą rozrywkę i dla młodzieży, którą należałoby na nie skierowywać w kierunku częstszego korzystania z wieczorów muzyki zespołowej.

Kasa jest czynną w kancelarji «Lutni» od godz. 5 do 8 wiecz.

— **Koncert kameralny.** Termin pierwszego koncertu kameralnego już został oznaczony. We środę więc przysła, 30 października, miłośnicy muzyki będą mieli prawdziwą ucztę artystyczną. Program zawiera bowiem cenne utwory Mozarta, Arefskiego i Szuberta.

Zespół kameralny, biorący udział w wykonaniu pierwszego koncertu, składa się z następujących osób: Wanda Bohuszewiczówna (1-sze skrzypce), Antoni Kmiec (2-gie skrzypce), Mikołaj Salmicki (altówka), Helena Szyrmo-Kulicka (fortepjan).

Pierwszy koncert kameralny odbędzie się ze współudziałem wiolonczelisty, p. D. Kwiatkowskiego.

Od dnia dzisiejszego rozpoczyna się sprzedaż biletów na ten interesujący koncert i odbywać się będzie codziennie w obu cukierniach Sztrallów: 10-12 i miejsca od 1—7 rzędu w cukierni Sztralla przy ul. Tatarskiej, krzesła zaś dalszych rzędów parteru, amfiteatr i balkon — w cukierni Sztralla przy ul. Ś-to Jerskiej 22.

— **Osobiste.** Stefanja Łukaszewiczowa prosi o wiadomość, gdzie się znajduje jej syn, Józef Łukaszewicz, 12 lat, który zaginął 2 lata temu. Po powrocie z Rosji mieszkam w miasteczku Kruszyno, pow. Nowogrodzkiego, 10 wiorst od Baranowicz.

Do naszych miejskich prenumeratorów.

Z powodu licznych skarg na opóźnienie się «Dziennika Wileńskiego», Administracja pisma ma zaszczyt przypomnieć Szanownym prenumeratom, że w mieście naszym panuje obecnie grypa, której podlega personel roznoszący gazetę na równi z innymi śmiertelnymi, a może, skutkiem słoty i chłoda bardziej jeszcze narażony jest na choroby.

Powoduje to liczne, nieuniknione niestety niedokładności w roznoszeniu, za które prosimy o względność, w przeciwnym bowiem razie będziemy zmuszeni śladem wielu innych, pierwszorzędnych nawet pism europejskich zawiesić na czas epidemji roznoszenie pisma, postawiając każdemu z prenumeratorów do woli asyście takowego u sprzedawców ulicznych lub odbiór w lokalu Administracji (Dominikańska № 4).

Drugim powodem opóźnienia się gazety jest okoliczność, iż drut telegraficzny, łączący nas ze światem, obciążony w ciągu dnia sprawami urzędowymi, ostatnimi czasy dostarcza wiadomości piśmow prze-ważnie tylko w nocy. Jeżeli się u-względni, że wiadomość taka po do-ręczeniu jej Redakcji musi być na ję-zyk polski przetłumaczona, złożona, i że druk całego, dość znacznego na-kladu zabiera przecie też sporo czasu, zrozumiałem stanie się opóźnienie.

Stawiamy więc czytelników naszych wobec alternatywy: albo otrzy-mywać pismo o wczesnym poranku bez telegramów tak ważnych jak np. wczorajsza nota Wilsona i t.p., lub o-trzymywać je z opóźnieniem, atoli z najświeższymi wiadomościami telegra-ficznymi?

Naszym zdaniem to ostatnie jest lepsze.

Nareszcie zwracamy uwagę, iż czasy są wciąż jeszcze wojenne, wa-runki życia i pracy wciąż jeszcze wielce niernormalne, co się z konieczności odbić musi i na wydawactwie pisma naszego, podobnie jak na wszyst-kich gałęziach produkcji. Nie sta-nowimy pod tym względem wyjątku, więc pozwalamy sobie wyrazić sdn-iwienie, dla czego ta sama publiczność, która za liha «wersoy» płaci bez szemrania dziesięciokrotne ceny, tylko wobec nas nie pokrywa się do naj-mniejszej względności.

Administracja «Dziennika Wileńskiego».

OFIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „DZIEN. WIL.”

Na wpisy szkolne.

Na pamiątkę dnia 20 X. b. r. Hilarostwo Łęscy 200 m., Hr. Jarosławowa Kossakow-ska 60 m., Hr. Zygmuntostwo Kossakowscy 200 m., Dora Kończanka 20 m., Zofja Kończanka 10 m.

Na ochronę Seroa Jezusowego.

Ku uczczeniu śp. Aleksandry Gąsowkiej 200 m.

NOWOOTWORZONY DOM KOMISOWY „POMOC”,

Jagiellońska Nr. 1, róg Ś-to Jerskiej (dom hotelu St. Georges),

przyjmuje i ma do sprzedania ubrania, futra, bieliznę, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczynia stołowe i kuchenne oraz wszelkie inne przedmioty. — Załatwia wszelkie zlecenia w zakresie komisji wchodzące. — Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby. 2309

Ależy Gnoiński i S-ka.

KINEMATOGRAF

Program na 26—29 października 1918 r.

Widoki Rygi, ciekawe zdjęcia z natury.

„Helios”

5-ty Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

bardzo zajmujący z treści i wykonania życiowy obraz w 3 części, z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych.

„LABIRYNT MIŁOŚCI”

„QUIDO W RAJU”,
niewyczerpanego humoru farsa w 3 cz.

Początek w soboty i święta o g. 7-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzeżenie się prawo zmiany programu.

KINEMATOGRAF

4 dni: 25, 26, 27 i 28 października.

Drugi największy obraz sezonowy.

Obrazy z polskimi napisami.

„MINIATURA”

Ś-to Jerska 7.

wspaniały, wstrząsający dramat w 6 aktach z udziałem słynnej wiedeńskiej sławy LIE BERKY w roli głównej.

JEJ GRZECH

GŁUPYSZKIN-ŻOŁNIERZ,
komiczne.

KINEMATOGRAF

Tylko 4 dni: 25, 26, 27 i 28 października 1918 r.

CYRKOWY DRAMAT

„LUX”

Ś-to Jerska Nr. 11.

Zbiegłe zwierzęta,
NARZECZONA ROZBÓJNIKÓW

komedia w 4 aktach. W głównej roli sławna artystka Henry Porten.

KINEMATOGRAF

Od 25 do 29 października.

2 znakomite sztuki z artystycznej serji «Nordisk».

Napisy po polsku.

„R. Sztremer”

Wielka 74.

wspaniale inscenizowany dramat z życia w 6 cz. ze słynną, pełną wdzięku artystką duńską Ingaleorgą Rassow w roli gł.

MORALNA CIOCIA,
arcywesoła komedia w 3 cz.

KONTRAKT ŚMIERCI,

TEATR POLSKI

pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA”,
Ś-to Jerska Nr. 8.

Dziś, w sobotę, 26 października 1918 r.

„LORA”

krotkowidła w 3-ach aktach F. Schöntana i R. Oesterreichera.
Reżyserował J. Strycharski.

Początek o g. 8 w. Kasa czynna jest dziś od g. 12 w pol.

UWADZE SZ. PUBLICZNOŚCI!

Biurowo Rekomendacyjno-Komisowe

Ś-to Jerska 22,

DMOCHOWSKI i S-KA.

Poleca

W DZIALE KOMISOWYM:

pianino firmy Fiedera, perły, brylanty, wyroby złote i srebrne, karakuly, dachy, futra, ubrania różne, obuwia męskie i damskie.

W DZIALE ANTYKÓW:

komodę czeczkową, tualete, minjatury, porcelanę, zegary, obrazy, brzozy itp.

Poszukuje: Naczynia kuchenne, ubrania męskie, antyki, brylanty, bieliznę, dywany itp.

F. WINISKI i S-KA

właściciele (na czas okupacji)

2437

TYTUNIOWEGO SKLEPU

„R. MARKUS”

przenieśli swój magazyn na

ULICĘ WIELKĄ Nr. 58.

Wielki wybór cygar i kart do gry.

Do sprzedania:

fortepjan w dobrym stanie; kilkadziesiąt obrazków, studjów i szkiców, przeważnie olejnych; **Pismienictwo Polskie** W. Al. Mecejewskiego, 3 tomy, 313, 986 i 876 oraz Dodatki 403 str. Dobra sposobność dla amatorów i znawców. I-a Św. Jakóbska 4-6, Roubu.

20 świec za 5 mk. (przedtem 7 mk.) w pudełkach można dostać tylko w magazynie materiałów piśmiennych. **W. Zella**, Wilno, Szopenowska 5 przy hotelu «Belgia». Dla nabywców «engros» nadzwyczajny rabat! Wycinajcie i zachowajcie adres! **Proszę zwracać uwagę na adres**, gdyż jest druga firma tego samego nazwiska! [2269]

Księgarnia J. Zapaśnik

poleca następujące wydawnictwa:

DENSKA. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami	—	—	—	—	50 f
KEPLER. Szkoła cierpienia	—	—	—	2 m.	60 f
KIERSNOWSKI X. Dogmatyka katolicka, brosz. 3 m., w opr.	—	—	—	3 m.	50 f
MAKAREWICZ. Nowaki z dziejów powszechnych, cz. I i II	—	—	—	3 m.	60 f
PEDAGOGIKA. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń	—	—	—	—	90 f
PODRĘCZNIK ADRACYJNY, w opr.	—	—	—	4 m.	— f
PROCHASKA. Dzieje Witolda W. Księcia Litwy	—	—	—	11 m.	— f

Podręczniki szkolne nowe i używane.

Doktor medycyny B. SZYRWINDT

choroby skórne, weneryczne i syphilis (506—814).

Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.
Wielka 39. 1810

KUPUJĘ

wszelkiego rodzaju sprzęty domowe, łożka, krzeselka, szafy, etc., naczynia i wszelkie drobiazgi, futra, ubrania, bieliznę, biżuterję, kwiaty lombardowe. Przychodzę do domu.

Woźnicki, 2407
Wroneńka 7—18 (daw. Chęcińska).

DR. MEDYCYNY

B. SZAPIRO

(choroby wewn. i dziecięce).

Godziny przyjęć: 10—12 r. i 5—7 w.
SADOWA Nr 9—3. 2280

POSZUKUJĘ PRACY plenipotenta, administratora lub rzadcy majątkiem (ami), zawiadowcy gosp. cz. lecnicy, lazaretu, zawiadowcy: domami, księgarnią, młynem, tartakiem, budowlą, hodowlą staduiny, kooperatywą, kasjera. Mogę opiekować się rodziną w zastępstwie rodziców. Zawalnia Nr 11 (Kancelaria kolegijna) dla L. Mackiewicza. 2282

Mieszkanie

do wynajęcia z 7 pokoi, świeżo odnowione, z elektrycznością i ogrodem. Zwierzyniec, ul. Montuski 5, Filatow. 2276

Potrzebne panny

do sycia. Zamkowa 16—1, I. Głęb. 2304

Do sprzedania

okna, drzwi, okienice, różne deski i inne domowe rzeczy. Zwierzyniec I. Bułgarska Nr 5 m. I. Dabkus. 2298

Otomana

do sprzedania. Ś-to Jerska 15—14, Dąbrowska. 2444

MALARZ

przyjmuje rozmaite obstaunki w swym zakresie.
Oferty: Biuro Karlina, Trocka 20.

ZGINAŁ piesek rasowy «Taks» — zwiase «Mene». Znalazcę uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem na ul. Bankową Nr 15 m. 2. Orlicki. Przywłaszczenie będzie prześladowane sądownie. 2316

Mieszkanie potrzebne

o 6 ciu pokojach ze wszystkimi wygodami i elektrycznością w śródmieściu — Oferty proszę składać w biurze komisowem „Pomoc”, Jagiellońska 1. 2330

Moraczewska.

Sprzedam

drewniany domek na drzewo, kredens, stołki, książki i inne rzeczy Łukiska 14—2, Jankowski. 2460

PROWIZOR farmacji, Piotr Łukasz, w wieku lat 40, posiadający języki polski i litewski, poszukuje posady pracownika lub zarządzającego apteką. Suwałki, ul. Krzywa (Krummerstr.) Nr 90. rk

Do sprzedania pianino

z powodu wyjazdu, zauf. Nikodemski Nr 2—34. Sosnowska. 2457

ELEKTRO TECHNIK

przyjmuje rozmaite roboty w swym zakresie, przeprowadza elektryczność i urządzenie elektrycznych motorów. Oferty: biuro Karlina, Trocka 20. 2306

FUTRO

męskie popielice, kołnierzyk fokowy (szal) zupełnie nowe sprzedam, ulica Wielka Nr 39—4 od g. 9 do 6 wiecz. S. Przygodzki. 2321

Stróż jest potrzebny. W. Pohnlanka 7/6, Mongird. 2319

GOSPODYNI na wieś, znająca się na kuchni i do pomocy jej kobiecie potrzebne. Hotel Nizkowskiego Nr 18 od g. 3—4. Bołcewiczowa. 2327

Młody rolnik

poszukuje posady ekonomy, łowczego, lub pisarza prowentowego na ordynarję, zna budowę i pszczelnictwo. Żona, bezdzietny, wymagania skromne. Adres Landwirt Obakiewicz, Dorf Rndycki, Bezirk Winkleriszki, Krejs Okmiany. 2326

PLACE w Poświętce doskonale uawiezione do wydzierżawienia. Alexandrowicz. Mostowa Nr 12 m. 9 od g. 10—12. 2325

RZADCA majątku poszukuje posady. Ma świadectwa i rekomendacje. Ś-to Jerska Nr 21 (magazyn Krakowskiego) Gierwiatowski. 2322

Do sprzedania

10-cio miesięczna suczka «Seterka» czystej krwi. Kalwaryjska 49—16. Bańszewski. 2317

Do sprzedania

bzy wielko-kwiatowe, pełne, białe, kolorowe i po kilka kolorów zaszczerpione na jednym krzaku, piwonje, irysy, maź zimotrwałe, Delphinium, Phlox, narcyzy — do posadzenia teraz. Jagiellońska 11, Mikosza. 2449

POSZUKUJĘ MIESZKANIA 3—4 pokoi z elektrycznością i wygodami, bez mebli, suchego, blisko centrum. Ś-to Jerska 1—14, od g. 1 do 2-ej. M. Ruszczyćówna. 2324

2 pokoje umeblowane

z elektrycznością (można z obiadem) są do wynajęcia. Kankaska 8 m. 15, Urbanowiczówna, od g. 1—2.

Do sprzedania

garnitur mebli pluszowych, szafy, lustra, łożka i t. d. Skopówka 9/3, Sasinowska. 2458

Potrzebny zarządca

zarządca domu z dobrą rekomendacją. Zgłaszać się: Skopówka 11—11, Borowski. 23 9

Ktoby wiedział o miejscu pobytu Heleny Siemienowicz proszony jest o zawiadomienie pod adresem: «Krejs Szyrwinty» Apteka Siemienowicza. 2217

POSZUKUJĘ miejsca szwajcara do hotelu albo do prywatnego domu. Mam dobre świadectwa i mogę złożyć kaucję. Oferty proszę składać w Adm. «Dz. Wileńskiego» dla «Szymańczuka». 2267

SPRZEDAM otomanę, kredens, szafę, meble, łożka z materacami, stół, stołki, materiał na palto i garnitur, futro lisy i inne rzeczy. Ogładać od 10—12 i od 3—5. Wileńska 25 m. 12. Wcisło. 2421

MIESZKANIE: 3 pokoje, można z elektrycznością, nie drogo do wynajęcia. Tamże tuż krzesel debowych do sprzedania. Wroneńka Nr 6. Wiadomość u szwajcara Dudy. 2425

Potrzebna na wyjazd na wieś nauczycielka skromnych wymagań dla przygotowania dwojga dzieci do szkół polskich. Wymagany dobry polski i pożądana konwersacja francuska. Wiadomość: Zakretowa 7—9, Chudzyńska, od g. 2—5. [2291]

Potrzebne są na wieś do majatku, do robót gospodarczych i do kuchni,

dwie służące.

O warunkach dowiedzieć się: I szy Ś-to Jerski zauf. 3—10, od g. 8—10 i 2—4. Sanejder. 2294

NOWOOTWORZONA JADŁODAJNIA

Ostobramska 29.
Obiady od 3-ch do 5 mk.
HERBATA, KAWA i PIWO.
Hołub i Kłujzo. 2295

Nauczycielka

potrzebna na wieś kl. 4—5, muzyka, francuski, 50—75 rb. miesięcznie. Wiadomość: Junkierska Nr 31 m. 5. Sienkiewicz. 2300

ZGUBIONO bransoletę z granatami w niedzielę na placu Katedralnym. Znalazcę uprasza się o zwrot: Ś-to Jerski Pr. Biuro ubezpieczeń od ognia. Lendzin. 2305

DRUKARNIA

KS. A. RUTKOWSKIEGO
Wilno, Królewska Nr. 7,
przyjmuje wszelkie obstaunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

WYKONANIE STARANŃ
:: CBNY UMIARKOWANB. ::